

Kunegunda Siwiec, nazywana „Kundusią”, to świecka karmelitanka ze wspólnoty wadowickiej, która zmarła w opinii świętości w 1955 r.

W wieku dwudziestu lat złożyła za zgodą spowiednika prywatny ślub czystości i w 1923 r. wstąpiła do Trzeciego (dziś Świeckiego) Zakonu Karmelitów Bosych, przyjmując imię Teresa od Dzieciątka Jezus.

Od 1942 r. ks. Bronisław Bartkowski, kapelan siostr zmartwychwstanek i kierownik duchowy „Kundusi”, rozpoczął notowanie jej Nadprzyrodzonych oświeceń, tj. rozmów, jakie prowadziła z Panem Jezusem, z Matką Bożą i ze świętymi.

Informujemy wszystkich zainteresowanych procesem beatyfikacyjnym Sługi Bożej Kunegundy Siwiec OCDS, że 4 lutego br. nad „Positio” o jej cnotach i opinii świętości obradowało Zgromadzenie Zwyczajne Kardynałów i Biskupów, członków Dykasterii Spraw Kanonizacyjnych, wypowiadając się pozytywnie w przedmiotowej sprawie. Jest to ostatni krok przewidziany przez prawo kanonizacyjne przed ogłoszeniem papieskiego dekretu o heroicznosci cnót Kandydatki na ołtarze. W najbliższym czasie Prefekt Dykasterii, kard. Marcello Semeraro, przedstawi pozytywne wyniki obrad Ojcu Świętemu Franciszkowi, i jeszcze w lutym możemy się spodziewać wspomnianego dekretu, który będzie równoznaczny z przyznaniem Kunegundzie Siwiec tytułu „Czcigodnej Sługi Bożej” („Venerabilis”).



W oczekiwaniu na dekret heroicznosci cnót Sługi Bożej módlmy się o cud za jej przyczyną, który pozwoliłby wpisać ją w poczet błogosławionych.

Czego dotyczą łaski wyprasane przez wstawiennictwo służebnicy Bożej Kunegundy Siwiec? – Kunegunda już za swego życia wypraszała u dobrego Boga łaski dla wielu osób, co zeznały one przed trybunałem beatyfikacyjnym. Kaplica na Siwcowce, wzniesiona dzięki jej staraniom, stała

się miejscem licznych nawróceń duchowych, a także miejscem wypraszania uzdrowień fizycznych. Łaski te po śmierci Kunegundy niejako się pomnożyły. Mamy świadectwa uzdrowień oczu, o co wierni prosili, mając świadomość, że „Kundusia” doświadczyła ślepoty jednego oka. Klika świadectw dotyczy ocalenia z nieszczęśliwych wypadków, po wezwaniu wstawiennictwa Sługi Bożej. Nie brak też opisów niewytłumaczalnych z medycznego punktu widzenia uzdrowień, także z choroby raka kości.

Najlichniesze są jednak łaski duchowe: nawrócenia, porzucenie nałogów, pojednania i zgody w rodzinie czy sąsiedztwie, po latach konfliktów. Zachęcam do modlitwy o cud za przyczyną Sługi Bożej i wypraszania łaski jej beatyfikacji, by wyniesiona na ołtarze mogła być znana Kościołowi, stać się patronką wielu dzieł eklezjalnych i orędowniczką, zwłaszcza dla cierpiących. Zachęcam do odwiedzenia strony internetowej kundusia.pl, gdzie znajduje się m.in. modlitwa o łaski za wstawiennictwem Kunegundy i o dar jej beatyfikacji. O otrzymanych łaskach można informować pisząc na adres: kundusia@kundusia.pl

Podkreśla Ojciec, że życie Kunegundy Siwiec było nieustanną pielgrzymką w poszukiwaniu doskonałości ewangelicznej i charakteryzowało się nieustannym wzrastaniem w łasce u Boga i u ludzi. Na czym konkretnie polega jej heroizm?

Kunegunda osiągnęła w życiu ten szczególny stan, jakiego Jezus Chrystus żąda od swoich naśladowców, a który zawiera się w słowach: „Jeśli ktoś chce iść za Mną, niech się zaprze samego siebie, niech weźmie swój krzyż i Mnie naśladowuje” (Łk 9,23).

Urodziła się jako dziesiąte dziecko z jedenaściorga rodzeństwa, w rodzinie bardzo religijnej Jana i Wiktorii Siwcow. W swojej rodzinnej miejscowości, Stryżawie, pod wpływem nauk misyjnych redemptorysty o. Bernarda Łubieńskiego, także kandydata na ołtarze, postanowiła oddać swoje życie Jezusowi jako osoba świecka.

Dołączyła do grupy Sidziniarek, tj. kobiet, które żyły w dziewictwie i apostołowały wśród górali. Chciała

bowiem katechizować innych i przygotowywać do przyjęcia sakramentów świętych. Czyniła to owocnie zarówno wśród dzieci, jak i dorosłych. Wstąpiła do Trzeciego, dziś określanego Świeckim, Zakonu Karmelitów Bosych i przyjęła imię Teresa od Dzieciątka Jezus.

Wzrastała w szkole duchowości karmelitańskiej, właśnie duchowości dziecięctwa św. Teresy od Dzieciątka Jezus. Z jej nauczania czerpała inspirację do życia w całkowitym oddaniu się modlitwie, apostołstwu na rzecz pogłębiania wiary swojej i tych, których Bóg postawił na jej drodze. Miała odwagę wyznawania wiary, mimo że była z tego powodu wyśmiewana.

Była kobietą mężną i odważną.

Nie bała się nawet żołnierzy niemieckich, którzy okupowali Siwcowkę i odważnie broniła innych przed nimi. Nigdy nie odmawiała prośbom o modlitwę wstawienniczą, ale zawsze z zaznaczeniem, że będzie tak, jak Pan Jezus zechce. Doświadczała nadprzyrodzoności podczas rozmów z Panem Jezusem, Matką Bożą i świętymi, co w teologii nazywamy nadprzyrodzonymi oświeceniami. Jej kierownikiem duchowym był ks. Bronisław Bartkowski, kapelan siostr zmartwychwstanek, który zaczął notować jej słowa. Żyła prawdami wiary. Uderzała jej prostota i zaufanie Panu Bogu. Była taką „św. Tereską od Dzieciątka Jezus na Siwcowce”,

Przyjmowała i znosiła długoletnie cierpienie podczas choroby z heroicznym męstwem. Co mówi nam współczesnym?

Jesienią 1948 r. Kunegunda zachorowała na gruźlicę kości. Do śmierci pozostała osobą leżącą. Zmarła w opinii świętości 27 czerwca 1955 r. we wspomnienie Matki Bożej Nieustającej Pomocy. Cierpienie ofiarowała dla zbawienia ludzkości. Promieniowała ponadprzeciętną praktyką cnót, stanowi świetlane świadectwo ewangeliczne. Jej przykład jest bardzo aktualny we współczesnym świecie, odrzucającym cierpienie i promującym eutanazję.

Sława świętości Sługi Bożej, obecna już za jej życia, rozprzestrzeniła się spontanicznie po jej śmierci i trwa

do czasów współczesnych. Przy klasztorze Karmelitów Bosych w Wadowicach działa Diakonia Służebnicy Bożej Kunegundy Siwiec. Jej celem jest m.in. promowanie duchowości i przesłania patronki dla współczesnego świata. Zagubionemu w wirze świata człowiekowi, goniącemu za dobrobytem materialnym i wyzutemu z wartości duchowych, Kunegunda Siwiec przypomina przesłanie Jezusowej Ewangelii.

Od kiedy trwa jej proces beatyfikacyjny?



Rozpoczął się 21 grudnia 2007 r. w Krakowie. Jego faza diecezjalna trwała do 28.10.2011 r. Byłem postulatorem na tym etapie procesu. Następnie akta sprawy przekazano do Rzymu. Tak się złożyło, na skutek różnych okoliczności, że po kilku latach powierzono mi także opracowanie Positio, które ukończyłem już jako relator Kongregacji (dziś Dykasterii) Spraw Kanonizacyjnych. Przed rokiem, w maju, ten materiał – jak wspominałem – stał się przedmiotem dyskusji konsultorów teologów, którzy jednogłośnie opowiedzieli się za heroicnością cnót Kunegundy Siwiec.

„Kundusia” składa życzenia Wszystkim Świętym 1 listopada

Głos Świętych: Jakżeś szczęśliwa już na ziemi. My używamy radości w niebie, ale ty możesz czynną miłością, przez cierpienia i ofiary, sprawiać radość Panu Jezusowi i kochać Go miłością czynną.

Pan Jezus: Pragnę twoich cierpień, bo przez nie mogę zbawiać dusze i dopełniać mojego odkupienia, a nawet mogę przez nie zbawiać tych, co ci cierpienia zadają. Nie lękaj się niczego, bom zawsze z tobą, pozostań

w pokoju. **Nie poddawaj się niepokojom, bo jestem Bogiem pokoju.**

Obecna chwila należy do ciebie, zaś przyszły dzień do Mnie należy i po co się męczyć niepotrzebnym strachem, gdy Ja wszystko mogę. Ufaj Mi i bądź zadowolona ze wszystkiego, co ci daję.

Święty Jan od Krzyża: Czyń, co ci twój Mistrz i Oblubieniec powiedział. Najwięcej przypodobasz się Bogu przez modlitwy i cierpienia. [Swoje] cierpienia połącz z cierpieniami Mistrza. Jakże wielką chwałę oddawać będziesz i zyskasz chwałę. Idąc z Mistrzem, staniesz się współodkupicielką dusz i tym sprawisz największą radość Oblubieńcowi. Duszą zjednoczoną z Bogiem całe niebo się cieszy i z nią uwielbia Boga. Gdybym mógł wrócić na ziemię, obrałbym tę samą drogę – modlitwę i cierpienie, bo to są skarby nieocenione. Na wzajem składam ci życzenie łaski, jaka ci dana już na ziemi, że możesz kochać Pana Jezusa miłością czynną. a ja Go kocham (miłością) chwalebą. Umiłuj cierpienie, a tym się najwięcej przypodobasz swemu Oblubieńcowi

Pan Jezus: Bądź pilna w wykonywaniu tego co mówię, i czuwać. To, że przemawiam do ciebie, jest łaską. Ale to cię uświęci, że czynem dokonywać będziesz tego czego od ciebie żądam. Bądź wierna w czuwaniu. Wykonuj to przez swego spowiednika. **O bliźnich mów mało i roztropnie, aby nie było złej sławy.**

24 lutego 2025 roku papież Franciszek, mimo trudności zdrowotnych, zatwierdził dekret o heroicznosci cnót polskiej mistyczki Kunegundy Siwiec. Decyzja ta jest kluczowym krokiem w procesie beatyfikacyjnym, pozostawiając jedynie konieczność uznania cudu za jej wstawiennictwem.

Dla zainteresowanych Świeckim Karmelem podajemy adres strony internetowej: <https://ocds.org.pl>

Asystent kościelny: ks. Przemysław Filipkiewicz
Teksty przygotowała D.B.

<https://www.diecezja.kielce.pl/cichy-przyjaciel>

Kontakt: cp.cichy.przyjaciel@gmail.com

Przeczytaj i podaj dalej

Cichy Przyjaciel Nr 183

Bezpłatne pismo katolickie wydawane za zgodą biskupa kieleckiego

Żarliwością rozpalifem się o chwałę Pana Boga

Świecka karmelitanka Kunegunda Siwiec



„Kundusia” wyraża pragnienie,
aby życie było jednym aktem miłości.

Czyń to samo, co czynisz, ale czyń w gorącej miłości,
w zjednoczeniu ze Mną. Im ściślej zjednoczysz się
ze Mną, tym więcej w miłości wzrośniesz Niech
zewnętrzne czynności nie oddalają cię ode Mnie,
od mej obecności wewnątrz.

Gdy tak czynić będziesz, będziesz wzrastać w coraz
większej miłości.

Stań się maleńką, a im mniejszą będziesz
i pokorniejszą, tym miłszą będziesz. Takie dusze
kocham i cuda dla nich czynię (Jezus do Kunegundy Siwiec).